

Ciekawa wycieczka ostrowskich turystów

# Wybrali się za Odrę

Brama Brandenburska, największy w Niemczech cmentarz żydowski i zespół pałacowo-parkowy Sanssouci to niektóre ciekawe miejsca, jakie znalazły się na trasie wycieczki grupy ostrowskich miłośników historii i turystyki. Przez trzy dni poznawano atrakcyjne zakątki Berlina i okolic niemieckiej stolicy.

Organizatorami wycieczki były Stowarzyszenie „Przyjaciele Ostrowskiej Synagogi”, Oddział Ostrowski Polskiego Towarzystwa Historycznego oraz Ostrowsko-Krotoszyński Oddział Wielkopolskiej Izby Lekarskiej. Celem eskapady było pokazanie nie tak odległych, ale mało znanych zabytków.

## Dwa miasta nad Odrą

Po wyjeździe z Ostrowa trasa wiodła przez Głogów i Zieloną Górę do Słubic. Tam zarezerwowano dwa noclegi. Było to korzystne ze względu na ich cenę. Grupa została zakwaterowana w hotelu „Juventa” należącym do Collegium Polonicum Uniwersytetu Viadrina we Frankfurcie nad Odrą-Słubicach.

– Polecam to miasteczko akademickie. Zarówno ceny noclegów, jak i obiadokolacji są bardzo przystępne – mówi Krystian Niełacny, jeden z organizatorów wyjazdu. Ciekawostkami godnymi zobaczenia w Słubicach są: Stadion Olimpijski oraz miejsce, gdzie znajdował się cmentarz żydowski, na którym – podobnie jak to miało miejsce w Ostrowie – wybudowano pamiątkowe lapidarium. Podczas pobytu w nadgranicznym mieście można było też

wziąć udział w trzydniowym festynie odbywającym się na obu nabrzeżach Odry i złożyć wizytę w położonym po drugiej stronie granicy Frankfurcie.

## Rezydencje pruskich królów

Następnego dnia wycieczka dotarła do Poczdamu, w którym zwiedzono pałac i ogrody Sanssouci będące ulubionym miejscem odpoczynku pruskich królów. – *Ciekawostką pałacowej galerii obrazów jest współczesna trawestacja portretu króla Fryderyka II Wielkiego autorstwa Andy’ego Warhola* – mówi Jarosław Biernaczyk.

W Poczdamie zwiedzono także Starówkę z wyróżniającą się Bramą Brandenburską (odpowiedniczką słynnej berlińskiej imienniczki) oraz prospekt handlowy pośród urokliwych kamieniczek. W drodze powrotnej z Poczdamu zatrzymano się jeszcze w miejscowości Königs Wusterhausen, gdzie znajduje się ulubiony pałac myśliwski króla pruskiego Fryderyka Wilhelma I.

– *Trafiliśmy na bardzo fachowo przygotowanych przewodników, którzy oprowadzili nas po pałacu ze szczególnym uwzględnieniem galerii obrazów, która jest historią rodu Hohenzollernów. Zwrócono uwagę na związki poszczególnych władców z Polską. Uczestnicy wycieczki podkreślali, że rzadko kiedy – nawet podczas lekcji szkolnej – można się dowiedzieć tylu interesujących faktów i anegdot z historii. Wszystkim możemy ten pałac położony niedaleko Berlina polecić jako ciekawy obiekt historyczny. Warto zaznaczyć, iż bilety wstępu do niego są też, jak na niemieckie ceny, stosunkowo niedrogie (4 euro).*



Uczestnicy wycieczki przed zespołem pałacowo-parkowym Sanssouci

## Na grobach ostrowskich Żydów

Trzeciego i ostatniego dnia wycieczki uczestnicy wybrali się do Berlina. Na trasie zwiedzania znalazły się m.in.: słynna aleja Unter den Linden, Wyspa Muzeów, Katedra, Muzeum Żydowskie, Nowa Synagoga i Brama Brandenburska. Dzień ten jednak rozpoczęto od odwiedzenia cmentarza żydowskiego w dzielnicy Weissensee. Zatrzymano się przy grobach Żydów związanych z Ostrowem.

– *Podczas wycieczki towarzyszyła nam znana w Ostrowie Bettina Lande Tergeist, potomkini budowniczego naszej synagogi, inicjatorka założenia Stowarzyszenia „Przyjaciele Ostrowskiej Synagogi”. W tym czasie odbywała ona staż na Uniwersytecie Viadrina we Frankfurcie i Słubicach. Mieszkała na tym samym osiedlu studenckim, na którym i my nocowaliśmy. Na cmentarzu Weissensee w Berlinie pokazała nam grób swoich przodków, w tym także budowniczego ostrowskiej synagogi Moritza Lande. Z kolei grób pochodzącego z Ostrowa pisarza i dziennikarza Leo Hirscha pokazała uczestnikom wycieczki oczekująca na nas na cmentarzu dr Kerstin Schoor z Uniwersytetu Berlińskiego – opowiada Jarosław Biernaczyk. Nekropolia w dzielnicy Weissensee jest największym w Niemczech i jednym z największych w Europie cmentarzy żydowskich, mającym 40 hektarów powierzchni, ciekawą roślinność i architekturę nagrobkową. Cmentarz ten ma charakter muzeum i jest bardzo zadbane. Cmentarz był budowany przez braci Moritza i Emila Lande. Ich dziełem jest także dom przedgrzebowy na cmentarzu.*

## Jarmużki dla mężczyzn

Następnie uczestnicy wycieczki udali się na położoną w centrum Berlina Wyspę Muzeów. Wstęp do nich to koszt około 10 euro. Cmentarz żydowski, mimo że ma charakter muzeum, można zwiedzać za darmo. Wymaga się jedynie, aby mężczyźni mieli zgodnie z żydowskim zwyczajem nakrycie głowy. Jeśli ktoś go nie ma, może na miejscu wypożyczyć jarmużkę. Większość z ostrowian była o tym uprzedzona, więc zabrała ze sobą nakrycia głowy.

W Nowej Synagodze część uczestników wycieczki zwiedziła ciekawą ekspozycję poświęconą niemieckim Żydom. Odwiedzono także dobrze zaopatrzoną księgarnię, gdzie można było nabyć m.in. przewodniki po berlińskich cmentarzach żydowskich.

## Dla każdego coś miłego

Uczestnicy wrócili do Ostrowa pełni wrażeń. W krótkim czasie odwiedzili wiele miejsc historycznych, niektóre związane także z Ostrowem. Co ważne, mieli wolną rękę w doborze zwiedzanych muzeów. Każdy uczestnik otrzymał przed wyjazdem komplet materiałów informacyjnych, więc mógł już wcześniej wszystko sobie zaplanować.

– *Jeśli ktoś już był w danym miejscu, nie musiał tam iść po raz drugi czy trzeci. W tym czasie szedł zwiedzać coś innego. Był to wyjazd typowo turystyczny i poznawczy. Zrealizowano wszystko to, co było w planie, poszerzone o własne propozycje uczestników – podkreśla Krystian Niełacny.*

Największe wrażenie na uczestnikach zrobiło Pergamon Museum i zamek w Königs Wusterhausen. Zwłaszcza to drugie, mało znane miejsce, wyjątkowo spodobało się wszystkim ze względu na wspaniałe zbiory i bardzo sympatyczną i życzliwą obsługę. Jest położone w połowie drogi między Berlinem a Frankfurt, zaledwie 3 kilometry od autostrady, więc idealnie nadaje się na wypad z Polski.

## Kolejna wycieczka

Organizatorzy wyjazdu mają ambitne plany. Za miesiąc chcą pojechać do miejsc pamięci związanych z ostrowskim 60. Pułkiem Piechoty i jego pierwszymi walkami we wrześniu 1939 r. Natomiast na początku października odbędzie się wyjazd do Łodzi. Uczestnicy odwiedzą tam cmentarz żydowski i obóz w Radogoszczy. Wcześniej zorganizowano wycieczki m.in. do Sieradza i Namysłowa.

– *Wszędzie, gdzie jedziemy, zawsze szukamy związków z Ostrowem. Ludzie mało znają nasze tereny, a jest tyle pięknych miejsc w pobliżu – dodaje Krystian Niełacny.*

RENATA WEISS